

Kormorany

Konferencja pn. „Wpływ kormoranów na rozwój turystyki na Pojezierzu Drawskim”

Gmina Czaplinek, turystyczne centrum Pojezierza Drawskiego z wybitnymi walorami krajobrazowo – przyrodniczymi, której największym atutem jest jezioro Drawsko od ponad dwudziestu już lat boryka się z problemem szkód wyrządzanych przez kormorany.

Kormorany z narastającą presją opanowują jezioro Drawsko, zakładając gniazda na coraz większej powierzchni Wyspy Bielawy, a obecnie już na sąsiednich, są nie tylko utrapieniem rybaków, niszczą roślinność, zanieczyszczają wodę.

Lokalni rybacy, wędkarze od lat alarmują o szkodliwości jaką dla przyrody, a szczególnie zbiorników wodnych i ichtiofauny niesie, ponad wszelką miarę rosnąca populacja kormorana czarnego. Niestety pomimo tak narastającego problemu i toczonych wokół tego tematu publicznych dyskusji nadal nie wypracowano jednoznacznego stanowiska, które byłoby odpowiedzią na wciąż zadawane pytanie: czy ograniczyć populację kormorana tak, by nie zagrażał naturalnemu środowisku, czy chronić go dalej i czekać, aż stanie się jeszcze większą plagą, a skutki wynikające z jego szkodliwej działalności zdegradują znaczne obszary, naruszając równowagę ekosystemu.

Dlatego też, Burmistrz Czaplinka, jako gospodarz gminy, której problematyka szkodliwej działalności kormoranów bezpośrednio dotyka odczuwając pilną potrzebę publicznej dyskusji na ten temat 1 czerwca 2017 r. zorganizował konferencję adresowaną do wszystkich stron zainteresowanych wpływem działalności kormoranów na szeroko rozumiane środowisko, w tym na rybostan i działalność człowieka (rybactwo, turystyka).

Do dyskusji zaprosił naukowców, ekologów, rybaków, wędkarzy, lokalnych gestorów branży turystycznej, urzędników oraz polityków.



Gmina Czaplinek



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W SZCZECINIE

ZAPROSZENIE

Serdecznie zapraszam na konferencję pn. „Wpływ kormoranów na rozwój turystyki na Pojezierzu Drawskim”, która odbędzie się w dniu 1 czerwca 2017 r. o godz. 10.00 w Gospodarstwie Agroturystycznym „Pałac Siemczyno”

PROGRAM KONFERENCJI

godz. 10:00

- Wystąpienie Burmistrza Czaplinka, Adama Kośmidra „Aktualne wpływy populacji kormorana na życie gospodarcze gminy”.
- Wystąpienie Nadleśniczego Nadleśnictwa Czaplinek, Tomasza Tomeckiego.
- Referat: „Kormorany w Polsce. Liczebność i rola w ekosystemie” - dr inż. Szymon Bzoma, Grupa Badawcza Ptaków Wodnych KULING, Gdynia.
- Referat: „Prawne aspekty ochrony kormoranów w Europie” - Wojciech Brocki, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny.

godz. 11:30 do godz. 11:45 przerwa kawowa

- Referat: „Czy ochrona przyrody musi być skierowana przeciwko człowiekowi?” - prof. dr hab. Izabella Dunin-Kwinta, prof. dr hab. Wawrzyniec Wawrzyniak, kierownik Zakładu Gospodarki Rybackiej, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny.
- Referat: „Wpływ kormoranów na populację ryb w jeziorach” - dr hab. inż. Bogdan Wziątek, Katedra Biologii i Hodowli Ryb, Olsztyn.

- Referat: „Kormoran czarny jako czynnik wpływający na ichtiofaunę, rybactwo i turystykę” - mgr inż. Piotr Traczuk, Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, Zakład Rybactwa Jeziorowego w Giżycku.
- Referat: „Wielokierunkowy wpływ kormoranów na ekosystemy wodne i lądowe” - Piotr Klimaszyk, Zakład Ochrony Wód, Wydział Biologii Uniwersytetu A. Mickiewicza.
- „Kormorany oraz inne drapieżniki negatywnie wpływające m.in. na gospodarkę, w tym turystykę w Polsce” - Zbigniew Bylica, Przewodniczący Społecznego Komitetu Obrony Praw Wędkarzy „Żywczyk”, Zielona Góra. Roman Ganowski, Społeczny Komitet Obrony Praw Wędkarzy „Żywczyk”, Międzyzdroje.
- Film: „Degradacja środowiska podwodnego w miejscach siedlisk kormorana czarnego” - Andrzej Stachura, Prezes Zarządu Agencji Informacji i Ochrony Środowiska.

godz. 13:30 do godz. 14:00

- Wystąpienia uczestników konferencji.
- Dyskusja, wnioski, zakończenie konferencji.

godz. 14:00 obiad

godz. 15:00 - rejs po jeziorze Drawsko na Wyspę Kormoranów

Adam Kośmider

Burmistrz Czaplinka

Organizator: Gmina Czaplinek

Współorganizator: Nadleśnictwo Czaplinek

Zadanie dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie

Relacja z konferencji

1. [Wystąpienie Burmistrza Czaplinka, Adama Kośmidra „Aktualne wpływy populacji kormorana na życie gospodarcze gminy”.](#)
2. [Wystąpienie Nadleśniczego Nadleśnictwa Czaplinek, Tomasza Tomeckiego.](#)
3. [Referat: „Kormorany w Polsce. Liczebność i rola w ekosystemie” - dr inż. Szymon Bzoma, Grupa Badawcza Ptaków Wodnych KULING, Gdynia.](#)
4. [Referat: „Prawne aspekty ochrony kormoranów w Europie” - Wojciech Brocki, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny.](#)

5. [Referat: „Czy ochrona przyrody musi być skierowana przeciwko człowiekowi?” - prof. dr hab. Izabella Dunin-Kwinta, prof. dr hab. Wawrzyniec Wawrzyniak, kierownik Zakładu Gospodarki Rybackiej, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny.](#)
6. [Referat: „Wpływ kormoranów na populację ryb w jeziorach” - dr hab. inż. Bogdan Wziątek, Katedra Biologii i Hodowli Ryb, Olsztyn.](#)
7. [Referat: „Kormoran czarny jako czynnik wpływający na ichtiofaunę, rybactwo i turystykę” - mgr inż. Piotr Traczuk, Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, Zakład Rybactwa Jeziorowego w Giżycku.](#)
8. [Referat: „Wielokierunkowy wpływ kormoranów na ekosystemy wodne i lądowe” - Piotr Klimaszyk, Zakład Ochrony Wód, Wydział Biologii Uniwersytetu A. Mickiewicza.](#)
9. [„Kormorany oraz inne drapieżniki negatywnie wpływające m.in. na gospodarkę, w tym turystykę w Polsce” - Zbigniew Bylica, Przewodniczący Społecznego Komitetu Obrony Praw Wędkarzy „Żywczyk”, Zielona Góra. Roman Ganowski, Społeczny Komitet Obrony Praw Wędkarzy „Żywczyk” , Międzyzdroje.](#)

Media o konferencji

1. [Konferencja na temat kormoranów - GAWEX MEDIA](#)
2. [Wpływ kormoranów na rozwój turystyki na Pojezierzu Drawskim - GAWEX MEDIA](#)















Do pobrania

[Lista uczestników konferencjiPobierz](#)

[List otwarty do Ministra ŚrodowiskaPobierz](#)

[Pismo Posła na Sejm RP dr Stanisława GawłowskiegoPobierz](#)

[Artykuł na temat konferencji z Wiadomości WędkarskichPobierz](#)

[Odpowiedź z Ministerstwa ŚrodowiskaPobierz](#)

[Pismo od Generalnego Dyrektora Ochrony ŚrodowiskaPobierz](#)

Tekst o kormoranach przygotowany przez panią Alinę Karolewicz, wygłoszony przez czaplineckiego gimnazjalistę Jędrka Rumaka podczas V Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego w Poznania, za który zdobył pierwsze miejsce i Nagrodę Publiczności.

CZARNE PASKUDY

„Już kormorany odleciały stąd...” Tak śpiewał kiedyś romantyczny Piotr Szczepanik. Odleciały... Jasne! Wierzcie mi, o niczym innym nie marzę. Gdyby rzeczywiście odleciały, my, ludzie z Pojezierza Drawskiego, odetchnęlibyśmy z ulgą, Ba! Nasze lasy, jeziora, wyspy, całe piękno naszego świata miałoby szansę przetrwać przez kolejne tysiące lat. A tak ? Kormorany zniszczą nas w bezlitosny, obrzydliwy i okrutny sposób , bo są po prostu bezkarne. Są chronione!

Kormorany. Wielkie, czarne, perfidnie inteligentne ptaszyska to prawdziwa zmora, plaga, kataklizm, armagedon. Przepraszam, denerwuję się, kiedy o nich mówię. Jeszcze kilka lat temu my, ludzie znad jeziora Drawsko, żyliśmy w przyrodniczym raju, w niebiesko-zielonej krainie jezior i lasów, gdzie ryby, grzyby, jagody i kąpiel dla ochłody. Sielanka się skończyła, bo tego cudu natury postanowiły posmakować ONE – czarne paskudy. Dorosły osobnik ma ok. 80 cm długości , jego rozpięte w locie skrzydła mają 140cm , a taki jeden osobnik zjada sobie codziennie co najmniej kilogram ryb. Cóż, kilogram to jeszcze nie byłby problem, ale tu chodzi o potężne stado kormoranów, czyli tonę ryb dziennie. Tonę! Dziennie! Czyli 300 ton rocznie! Tyle zjadają chronione prawem kormorany, które zaszczyliły nas swoją obecnością. 300 ton zjadają. A ile

zabijają lub kaleczą bez powodu, dla samej przyjemności polowania? Nie chcielibyście widzieć tych gnijących, poszarpanych rybich szczątków wyrzucanych przez fale na brzeg. Tak, kormorany to perfidni zbiorowi mordercy, polujący stadami jak żołnierze. Najpierw nadlatuje zwiadowca, na jego sygnał pojawia się chmara kilkudziesięciu sztuk, których zadaniem jest wypłoszenie ryb z głębin, po czym kolejny batalion zbiera z powierzchni przerażone, bezbronne sielawy, okonie, sieje, płocie i co tam jeszcze jezioro kryje. Część zjadają, a część tylko ranią i takie poszarpane zostawiają w wodzie. I tak dzień w dzień, niemal przez cały rok.

A ile ryb może przetrwać w jednym jeziorze, choćby tak dużym jak Drawsko? Na ile lat ich wystarczy? Jak dużą kolonię czarnych myśliwców to jezioro wykarmi? Przez ile lat? A ludzie? Czy my już nie mamy w tym świecie żadnych szans? Mój dziadek jest rybakiem. Zarzucał sieci przez całe swoje życie. Jeszcze kilka lat temu każdy połów kończył się sukcesem, każdego dnia ludzie z okolicy i turyści mogli cieszyć się cudownie pachnącą, złocistą wędzoną sielawą lub świeżutkim smażonym okoniem. Dziś to już przeszłość. Sieci są niemal puste, bo młode ryby nie zdążą nawet dorosnąć, gdy stają się łupem bezlitosnego, czarnego, żarłocznego stada.

Czy jezioro bez ryb jest jeszcze jeziorem? To smutne, że muszę dziś zadawać takie pytania. Ale nie mogę ich nie zadawać! Bo kormorany są. W mojej okolicy jest ich już kilka tysięcy. Z roku na rok coraz więcej. I są CHRONIONE. A mój świat – moje jeziora i lasy – NIE.

Na przepięknym jeziorze Drawsko jest wiele bezludnych, dzikich wysp. O jednej z nich wczoraj opowiadałem, pamiętacie? Niedaleko Bielawy jest Wyspa Samotna. Tę kormorany wybrały sobie najpierw. Ponad sto gniazd zbudowały wysoko w koronach starych buków, sosen i świerków. Dziś tamta oaza zieleni to przeszłość. Dziś to ponura, śmierdząca pustynia, strasząca sterczącymi kikutami drzew. Co się stało? Żadnego pożaru tam nie było, żadnego bombardowania napalmem też. To tylko kormorany. Ich odchody zawierają śmiertcionośny dla roślin azot, który dzień po dniu wypala każdy listek, krzew, trawę, zioła – wszystko. Powrót życia w takie miejsca jest praktycznie niemożliwy. Kormoranom to nie bardzo przeszkadza, bo szybko zmieniają miejsce gniazdowania, ale nam, ludziom – tak! Nasi czarni, chronieni prawem goście unicestwili już kilka dziewiczych wysepek na jeziorze Drawsko i powoli zabierają się za bezcenną dla nas Bielawę!

Czy my, inteligentni i odpowiedzialni, kochający przyrodę ludzie mamy na to pozwolić? Czy na naszych oczach Drawski Park Krajobrazowy w ciągu kilku lat ma zmienić się w pogorzelisko? Chronione prawem ptaszyska jak nieokiełznany żywioł mają wypalać do cna zieleń i błękit, a zwierzęta i ludzie z pokorą mają się stąd wynieść? Z pokorą wobec czego? Minister Środowiska twierdzi, że wobec

prawa, to znaczy tak zwanej Dyrektywy Ptasiej z 2009 roku. A czy inne zwierzęta też mają prawo do takiego prawa? Na przykład ryby? Cóż, one podobno głosu nie mają, więc muszą zginąć. Muszą?

A my, ludzie? My głos mamy i powinniśmy z niego mądrze korzystać. Na przykład głośno wołać, że kormoran, PHALACROCORAX CARBO, chroniony na mocy prawa międzynarodowego, nie może być ważniejszy od ryb, saren, zajęcy, dzików, lisów, wilków czy raków, które dziś muszą mu ustępować miejsca. Nie może być ważniejszy od buków, sosen, jarzębin, wrzosów i mchów, które dziś bezlitośnie i bezpowrotnie niszczy. Phalacrocorax carbo nie może być ważniejszy od człowieka, którego niezbywalnym prawem jest żyć w harmonii naturą!

Marzę o tym, by słowa „Już kormorany odleciały stąd” stały się nie fragmentem piosenki, a prawdą. Prawdą o życiu ludzi z Pojezierza Drawskiego. I moim.

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)